

Rosja rezygnuje z eksploatacji ropociągu Odessa–Brody i tranzytu przez Gdańsk

10 listopada Michaił Arustamow, wiceszef Transniefti, rosyjskiego monopolisty ropociągowego, powiedział w wywiadzie dla miesięcznika *Truboprowodnyj Transport Niefti*, że Rosja zrezygnuje z tranzytu ropy ropociągiem Brody–Odessa i poprzez gdański Naftoport. Rosyjska decyzja była oczekiwana i wynika z konsekwentnie realizowanej w ostatnich latach polityki Moskwy odchodzenia od zależności w eksporcie ropy od państw tranzytowych (Białoruś, Ukraina, Polska).

Arustamow oświadczył, że Rosja wykorzystywała dotychczas tranzyt ropociągiem Brody–Odessa (w br. 2,8 mln ton) ze względu na deficyt własnych mocy eksportowych. Po otwarciu pierwszej nitki ropociągu Wschodnia Syberia–Ocean Spokojny (WSTO) spadła jednak potrzeba tranzytu ropy przez porty ukraińskie. Jednocześnie wiceszef Transniefti zapowiedział, że po planowanym na koniec 2011 roku uruchomieniu pierwszej nitki ropociągu BTS-2 (z Uneczy do portu w Ust-Łudze) Rosja zrezygnuje również z tranzytu surowca przez gdański Naftoport (od początku br. przesłał 2 mln ton ropy rosyjskiej i 4 mln ton kazaskiej). Arustamow uznał, że nowa trasa przesyłu ropy ma być gwarancją bezpieczeństwa przed szantażem politycznym ze strony Mińska, gdyż BTS-2 będzie w stanie zastąpić przebiegający przez Białoruś ropociąg Drużba.

Po wstrzymaniu tranzytu przez ropociąg Brody–Odessa i Naftoport jedyną trasą eksportu rosyjskiej ropy niekontrolowaną w pełni przez Rosję pozostanie ropociąg Drużba. Jednak po uruchomieniu BTS-2 Moskwa będzie miała możliwość zrezygnowania z przesyłu jego północną nitką (przez Białoruś i Polskę do Niemiec). <WojK>